



krótko

Orzeł Biały

WARSZAWA.

Prezydent Lech Kaczyński nadał obchodzącemu 17 października 85. urodziny kardynałowi Henrykowi Gulbinowiczowi Order Orła Białego. W liście gratulacyjnym do jubilata prezydent podkreślił jego obywatelskie oddanie sprawom Ojczyzny i Polaków, przypomniał o pomocy udzielanej Kościołowi na Wschodzie oraz internowanym i prześladowanym opozycjonistom po wprowadzeniu stanu wojennego. „Wszystkie działania Księdza Kardynała wzbudzają wielki respekt i szacunek. W uznaniu tych szczególnych zasług mam zaszczyt odznaczyć Waszą Eminencję Orderem Orła Białego” – napisał prezydent.

Jadwiżańskie uroczystości w Trzebnicy

Wołanie o świętych

– Polska poradzi sobie bez wybitnych ludzi, bez bohaterów, bez generałów, ale **nie poradzi sobie bez świętych** – mówił podczas trzebnickich uroczystości abp Józef Michalik.

Mszą św. pod przewodnictwem abp. J. Michalika, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, zakończyły się 19 października trwające 5 dni obchody ku czci św. Jadwigi. Metropolita przemyski w homilii przypomniał postać św. Jadwigi, podkreślając, że jej przykład pokazuje nam, jak można zrealizować ideał chrześcijański w rodzinie. Zwrócił szczególną uwagę na znaczenie macierzyństwa. – Dzisiaj większość Polek uważa macierzyństwo za sprawę drugorzędą. Dzisiaj umiera miłość do dziecka. Ideałem jest jedno dziecko. Nic dziwnego, że



Na zakończenie uroczystości ulicami Trzebnicy przeszła procesja z Najświętszym Sakramentem i relikwiami św. Jadwigi

nie ma miejsca dla matki, dla starej babci w domu, tylko trzeba wynosić ją do domu pomocy społecznej, bo nie było miejsca na następną kołyskę – stwierdził arcybiskup. Jednocześnie wezwał do odważnego wchodzenia

na drogę świętości. – Zobacz, że możesz żyć pięknie, głębiej, lepiej. Uwierz w siebie! Zaakceptuj siebie i zaufaj Chrystusowi – mówił do zgromadzonych abp J. Michalik.

Ks. Andrzej Jerie

Pielgrzymowali pod hasłem „Wiara kobiety, żony, matki”



WROCLAW–TRZEBNICA, 18 PAŹDZIERNIKA. Piękna, jesienna pogoda pomagała w marszu i wznosiła serca do Boga

Blisko 8 tysięcy pielgrzymów wędrowało 18 października z Wrocławia do grobu św. Jadwigi w Trzebnicy, dziękując Bogu za pontyfikat Jana Pawła II w 30. rocznicę wyboru i prosząc o wyniesienie go do chwały ołtarzy.

Bp Andrzej Siemieniewski, który przewodniczył polowej Mszy św. na zakończenie pielgrzymki, wspominał, że jako student Politechniki Wrocławskiej brał udział w pierwszym, w tej formie, wędrowaniu do Trzebnicy 30 lat temu. – Stąd wiem, jakie jest wasze doświadczenie po tylu godzinach marszu, stąd wiem, jakie jest doświadczenie Pana Boga przemawiającego w sercach – mówił. W tym roku do Trzebnicy wędrowało 17 pielgrzymkowych grup, w tym nowa grupa Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży.

Ks. Andrzej Jerie

W kosza z Papieżem

WROCŁAW. Trzeci już Turniej Koszykówki Kadetów (na zdjęciu) upamiętniający pontyfikat papieża Jana Pawła II pod hasłem „Szukałeś nas – przychodzimy, jesteśmy, pamiętamy...” odbył się w dniach od 17 do 19 października we wrocławskiej w hali Kosynierka. Uroczystego otwarcia turnieju dokonał Prezes Dolnośląskiego Związku Koszykówki, członkowie

Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży oraz ks. Marian Biskup, dyrektor Wydziału Duszpasterskiego wrocławskiej kurii. W ramach turnieju, uczestnicy spotkali się z bp. Edwardem Janiakiem oraz zwiędzili Muzeum Archidiecezjalne i katedrę wrocławską. Zwycięzcą tegorocznego turnieju została drużyna OSSM ze Stalowej Woli.

Dorota Stępień



Prawda o człowieku

WROCŁAW. W czwartek 16 października, w Dolnośląskim Centrum Fotografii „Domek Romański”, przy pl. Biskupa Nankiera, odbył się wernisaż wystawy „Jan Paweł II. W 30. rocznicę pontyfikatu”. Ośrodek Kultury i Sztuki zaprezentował zdjęcia Jana Morka, Sławomira Kamińskiego i Jana Bortkiewicza, kuratora wystawy. Dwaj pierwsi artyści fotograficy są autorami prac dokumentujących wszystkie papieskie pielgrzymki do Ojczyzny – ich fotograficzną rejestrację rozpoczął J. Morek, a dokończył S. Kamiński. Na otwarciu ekspozycji opowiadali o technicznych, organizacyjnych i duchowych doświadczeniach

związanych z towarzyszeniem papieskim pielgrzymkom. Obecna na wernisażu s. prof. dr hab. Zofia Józefa Zdybicka (na zdjęciu), emerytowany wykładowca nauk filozoficznych na KUL, podkreśliła oryginalność wielu zaprezentowanych fotografii oraz ich główny temat – spotkanie z człowiekiem. Przybliżając Jana Pawła II w niezwykle osobistych wspomnieniach – s. Zdybicka USJK przez 24 lata współpracowała z Karolem Wojtyłą na KUL, a następnie wielokrotnie odwiedzała Papieża w Watykanie – przedstawiła go jako osobę, która zmieniła świat, pokazując prawdę o człowieku.

js



AGATA COMBIK

Młodzi muzycy popisali się prawdziwym kunsztem

Muzyczne święto

KĄTY WROCŁAWSKIE. Dziesiąty, finałowy koncert tegorocznej edycji Koncertów Ziemi Wrocławskiej odbył się 19 października w kościele pw. śś. Piotra i Pawła w Kątach Wrocławskich. Przed tłumnie zgromadzoną publicznością wystąpili soliści Olga Ksenicz, Maria Zawartko, Piotr Chmaj, Łukasz Konieczny i Marek Stawicki (organy) oraz chór i orkiestra Zespołu Szkół Muzycznych w Wałbrzychu pod dyr. Małgorzaty Sapiechy-Muzioł. Słuchacze – zachwyce ni zwłaszcza mszą Koronacyjną W. A. Mozarta – mogli obejrzeć

także wystawę prac plastycznych „Inny jest ten świat”, przygotowaną przez Janusza Łozowskiego. Starosta powiatu wrocławskiego Andrzej Wąsik wręczył specjalne nagrody artystom ziemi wrocławskiej – m.in. malarzom i rzeźbiarzom – którzy prezentowali swą sztukę podczas tegorocznych koncertów. Ich organizatorem jest Fundacja „Opus Organi”, która dąży do zrekonstruowania we wrocławskim kościele garnizonowym pw. św. Elżbiety organów Michaela Englera, zniszczonych w czasie pożaru w 1976 r.

ac

Wierni przyjaciele

OSTRÓW TUMSKI. Przypadająca w tym roku 20. rocznica śmierci ks. prof. Juliana Michalca – znanego wrocławskiego kaznodziei, katechety, wychowawcy kleryków, proboszcza parafii pw. NMP na Piasku – zgromadziła 18 października

na Ostrowie Tumskim jego dawnych parafian, uczniów i przyjaciół. Uczestniczyli we Mszy św. pod przewodnictwem bp. A. Siemienińskiego i sympozjum, które odbyło się w auli Papieskiego Wydziału Teologicznego.

ac

Przy grobie Jana Pawła II

WATYKAN. W 30. rocznicę wyburzenia kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową abp Marian Gołębiewski przewodniczył porannej Mszy św. w Grotach Watykańskich. Przypomniał, że wydarzenie to wiąże się z liturgicznym wspomnieniem patronki Śląska, św. Jadwigi. Dziękował Bogu za wielki i trudny pontyfikat Jana Pawła II. – Patrząc na Polskę z perspektywy kilku lat, które minęły od jego śmierci, tym bardziej dostrzegamy, jak wiele zawdzięczamy Janowi Pawłowi II – mówił metropolita wrocławski. – To wszystko, co zmieniło się pod względem jakościowym w naszej ojczyźnie, jest

jego dziełem, jego inspiracją. To jest potęgą jego modlitwy, konsekwencją jego zapału apostołskiego – mówił arcybiskup. – Dziękujemy Bogu za tych świętych, którzy są pośród nas, są dla nas wzorem do naśladowania – powiedział abp Gołębiewski.

xaj

GOŚĆ WROCŁAWSKI

wroclaw@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 50-245 Wrocław,
ul. Trzebnicka 11/4
TELEFON/FAKS 071 322 30 72, 071 322 37 09,
071 327 11 47
REDAGUJĄ: ks. Andrzej Jerie – dyrektor
oddziału, Agata CombiK, Jolanta Sasiadek

Benefis kard. Gulbinowicza we wrocławskim Ratuszu

Wieczór wspomnień

Niekończące się życzenia, zaskakujące prezenty, a także przeplatane śpiewem i układami choreograficznymi wspomnienia złożyły się na benefis, który dla obchodzącego **85. rocznicę urodzin kard. Henryka Gulbinowicza** przygotował prezydent Rafał Dutkiewicz.

W religijnym skupieniu i z czcią należną przekroczył progi prastarej katedry wrocławskiej, by z woli Boga i Stolicy Apostolskiej pełnić u nas posługę biskupią – opowiadał, rozpoczynając spotkanie Rafał Dutkiewicz. – Podczas uroczystości ingresowych wypowiedział do duchowieństwa i wiernych swoje pierwsze słowo biskupie. Wypada je powtórzyć – dodał prezydent.

Właśnie na pierwszym kazaniu wygłoszonym przez abp. Henryka Gulbinowicza podczas ingresu do katedry wrocławskiej w 1976 r. oparto program artystyczny. Kolejne fragmenty słowa biskupiego uzupełniane były zebranymi wcześniej i wyświetlanymi na monitorach, świadectwami o kard. Gulbinowiczu. W telewizyjnych nagraniach wspominali go m.in. mieszkańcy jego rodzinnej miejscowości na Wileńszczyźnie. Bp Edward Janiak wspominał, jak bardzo wymagającym przełożonym był kard. Gulbinowicz. Jerzy Kichler, były przewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej, przypominał, że to właśnie jubilat jest autorem nazwy Dzielnicy Wzajemnego Szacunku. Prof. Andrzej Wiszniewski, były minister nauki i rektor Politechniki Wrocławskiej, wspominał, że od ks.

kardynała nauczył się zwieźłości wypowiedzi. Z kolei prof. Tadeusz Luty, były przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich i rektor Politechniki Wrocławskiej, wracając pamięcią do wspólnej wizyty u Jana Pawła II, zwrócił uwagę na wielką sympatię, jaką kardynał cieszył się w Watykanie. Jednak najbardziej rozbawiło uczestników uroczystości wspomnienie Władysława Frasyniuka, który opowiadał o tym, jak kard. Gulbinowicz chciał podarować mu buty. Ponieważ w magazynie nie było jego numeru, kazał zdjąć buty swojemu sekretarzowi, noszącemu dokładnie ten sam rozmiar.

Jubilatowi „Plurimos annos” zaśpiewali na głosy radni Rady Miasta, a na zakończenie podarowano kardynałowi przykryty purpurowym materiałem fotel – prezent od Urzędu Miasta.

Dziękując organizatorom, kard. Gulbinowicz przypomniał 30. rocznicę wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. – Całe piękno tego wieczoru składamy w ręce Boga Wszechmogącego, prosząc, żeby nasz wielki Papież dostąpił chwały ołtarza – powiedział. Hierarcha wspominał także swoich rodziców. – Gdyby nie było taty i mamy, to by i tego drania nie



Dopiero pod koniec uroczystości okazało się, że przykryty czerwonym materiałem fotel, na którym zasiadał kard. Gulbinowicz, nie jest zwyczajnym meblem, ale fotelem do masażu, który jubilat otrzymał w prezencie od władz miasta

było – żartował ku ucieście zgromadzonych ks. kardynał.

Na zakończenie Rafał Dutkiewicz wręczył kard. Gulbinowiczowi karykaturę, która przedstawiała jubilata z butelką szampana w kształcie wrocławskiego ratusza. – Ja myślę, że ta butelka szampana kiedyś wystrzeli, a na tym

korku polecą wyżej i dalej nasz prezydent – powiedział kard. Gulbinowicz.

Życzeń i wspomnień nie było końca. Do tych najlepszych dołącza się nasza redakcja i czytelnicy. Bądź z nami jak najdłużej, Eminencjo!

Ks. Andrzej Jerie

Pocztowa pamiątka

WROCŁAW. Serią kartek pocztowych oraz okolicznościowym datownikiem Poczta Polska upamiętniła 85. urodziny kard. Henryka Gulbinowicza. Kartki ukazują różne wymiary życia

i posługi kardynała. Można na nich zobaczyć m.in. MB Ostrobramską – z rodzinnych stron jubilata czy wrocławską katedrę. Są również karty przypominające o wizytach

Jana Pawła II we Wrocławiu i Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym. Uroczysta prezentacja kartek – z udziałem kardynała i bp. Edwarda Janiaka – odbyło się na Ostrowie

Tumskim 16 października. W spotkaniu uczestniczyli m.in. przedstawiciele poczty oraz Stowarzyszenia Kolekcjonerów we Wrocławiu – inicjatora emisji pamiątkowych kart. **ac**

Ludzie gór zapraszają na Zaduszki

Pamiętają

W ciszy wieczoru, przy płonącym ognisku, **kilkadziesiąt osób z całej Polski słucha długiej listy osób, które w górach zostały na zawsze.** Nie można oprzeć się wrażeniu, że ta lista jest za długa.

Wszystko zaczęło się na początku lat 70. Bogdan Jankowski, wrocławski himalaista i długoletni instruktor alpinizmu, który inicjował te spotkania, nie może przypomnieć sobie dokładnie roku pierwszych Zaduszek w Sokolikach. – Coraz więcej nas jeździło wtedy w skałki i coraz więcej ubywało nas spośród żywych, a przybywało na liście tych, którzy zostali w górach na zawsze – wspomina. Wtedy ktoś wpadł na pomysł, żeby przywieźć świeczki, które zostały umieszczone na skale nazywanej Sukiennice. – Siedzieliśmy na liściach, zaległa kompletna cisza. Co jakiś czas ktoś coś szeptał – opowiada B. Jankowski. Z tego pierwszego spontanicznego spotkania zrodziła się tradycja, która trwa do dziś. W roku 1987 po raz pierwszy na spotkanie został zaproszony ksiądz i w skałach została odprawiona Msza św. Był nim ks. Zenon Stoń, ówczesny duszpasterz akademicki spod „Czwórki”. Od tego czasu rokrocznie wrocławskie środowisko taternicze zaprasza ludzi z całej Polski do wspomniania i modlitwy za ludzi gór. Eucharystia jest bardzo prosta. Nie ma kazania.



Zaduszkowa Msza św. za zmarłych alpinistów odprawiana jest w szczególnej scenerii

Zamiast niego odczytywany jest swoisty „apel poległych” – nazwiska ludzi gór wraz z miejscem i okolicznościami, w których zginęli. W tym roku Msza św. w Sokolikach zostanie odprawiona 31 października o godz.

18.00. Uczestnicy spotykają się pół godziny przed Mszą na obozowisku „Pod Krzywą”. Dojazd: jadąc z Wrocławia w Karpnikach skręcić w prawo naprzeciw kościoła i jechać polną drogą ok. 3 km. **Ks. Andrzej Jerie**

Nie lubili odpoczywać

BOGDAN JANKOWSKI
HIMALAISTA



– Góry Sokole w Rudawach Janowickich, krócej Sokoliki – znane chyba wszystkim polskim

taternikom. Tu uczymy się wspinać, trenujemy, odpoczywamy, a raz do roku, w Zaduszki, wspominamy tych, którzy już od nas odeszli, zostali na zawsze w różnych górach, na różnych kontynentach. Zjeżdżają się ludzie z całej Polski, żeby w ukrytych od wiatru szczelinach zapalić kolorowe, zaduszkowe świece, wysłuchać Mszy św. odprawianej przy ognisku pod skałą w lesie, spotkać się z żywymi i wspomnieć umarłych, pomodlić się za ich dusze. Muszę przyznać, że zawsze z trudem przychodzi mi wymawianie słów rutynowej modlitwy: „Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...”, bo oni nie lubili długo odpoczywać. Żyli czynnie, intensywnie, cieszyli się skałą, lodem, wiatrem, śniegiem, radością innych. Myślę, że dobry Bóg sam wie, czym komu zrobić przyjemność, a nawet wie, kiedy kogo zabrać stąd i posłać na wyprawę w Góry Niebieskie... Trzeba tylko prosić, żeby zrobił to nie za wcześnie, ale i nie za późno.

4. Międzynarodowy Festiwal Opowiadania we Wrocławiu

Zaraz wracam

Czy żywe słowo zostanie bezpowrotnie wyparte przez obraz telewizyjny i komiksową narrację kolorowych tygodników? Organizatorzy Festiwalu Opowiadania przekonują, że te proroctwa się nie spełnią.

W październiku we Wrocławiu odbywał się 4. Międzynarodowy Festiwal

Opowiadania. Organizatorzy postawili sobie za cel: promocję kultury słowa, idei opowiadania oraz wymianę doświadczeń wśród twórców słowa. Organizację MFO we Wrocławiu zainspirowała Olga Tokarczuk. W ramach festiwalu odbyła się prezentacja antologii 18 opowiadań, wydanej pt. „Zaraz wracam”. Byli na niej obecni redaktorzy wydawnictwa: dr Wojciech

Browarny z Uniwersytetu Wrocławskiego, Marta Miziuro, krytyk literacki, oraz dwoje z autorów – Janusz Rudnicki i Natasza Gerchke. Spotkanie prowadził Andrzej Franaszek z „Tygodnika Powszechnego”. Wokół antologii toczyły się dyskusje dotyczące m.in. fenomenu obcości w różnych odcieniach, będącego przewodnim motywem opowiadań,

figur podróży zarysowanych w powieściach, zatarcia lub nie różnic kulturowych i ekonomicznych we współczesnej Europie. Goście zwrócili również uwagę na to, iż opowiadania, jako dzieła autorów, których dzieli ok. 20 lat, ukazują różnice w przeżywaniu tożsamości z polskością przez młodsze i średnie pokolenie.

Konrad Dziadkowiak

Dni trzebnickiej Świętej oraz 30-lecie polskiego „Habemus papam!”

Jadwidze i Karolowi

W wigilię 30-lecia wyboru Karola Wojtyły na papieża oraz wspomnienia św. Jadwigi, patronki Śląska, w trzebnickiej bazylice odbył się **niezwykły koncert.**



JOLANTA SĄSIADK

Koncert „Śląska” w trzebnickiej bazylice był muzycznym wołaniem artystów o świętość Jana Pawła II od zaraz

W wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” trzebniczanie i goście dorocznych uroczystości usłyszeli „Kantatę o św. Jadwidze Śląskiej” M. Gąsienica i fragmenty najnowszej płyty zespołu „Santo Subito”, Wśród utworów z albumu poświęconego pamięci Jana Pawła II znalazły się m.in.: „Gaude Mater Polonia”, „Bogurodzica”, „Po górach dolinach”, „Matko Piekarska”, „Ave Maria” czy fragmenty „Requiem”

W.A. Mozarta oraz „Mszy Żałobnej” F.J. Gosseca. „Czarną Madonnę” i „Barkę” cały kościół śpiewał z chórem. Brawurowo wykonane „Sanctus” Mozarta i „Alleluja” G.F. Haendla zakończyło występ „Śląska”.

W koncercie zorganizowanym przez „Polest” udział wzięli

honorowi patroni: marszałek województwa Marek Łapiński i reprezentujący abp. Mariana Gołębiewskiego bp Andrzej Siemieniowski, przedstawiciele Sejmu, miejscowych władz, czuwający nad sanktuarium salwatorianie, boromeuszki i parafianie.

Jolanta Sąsiadek

zaproszenia

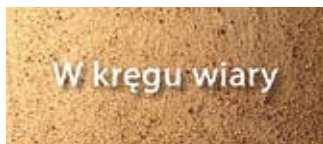
Koncert zaduszkowy

Na koncert, podczas którego w modlitewnej refleksji będziemy wspominać zmarłych wrocławian oraz naszych bliskich, zapraszają organizatorzy: fundacja „Studium Culturae Ecclesiae” i Stowarzyszenie „POLEST”. Odbędzie się on **2 listopada** w kościele św. Krzyża we Wrocławiu o godz. 17.00, a wypełniony będzie teologicznym rozważaniem ks. prof. Romana Rogowskiego. Na część artystyczną składają się, wyjątkowo na tę okoliczność opracowane, dzieła Fryderyka Szopena, Stanisława Moniuszki oraz Wojciecha Kilara, w tym rzadko wykonywane „Angelus” na sopran solo, chór i orkiestrę symfoniczną. Wśród wykonawców usłyszemy Orkiestrę Symfoniczną i Chór PSM II stopnia im. R. Bukowskiego we Wrocławiu, Kameralny Chór Męski „Cantilena”, Chór im. S. Krukowskiego Akademii

Muzycznej we Wrocławiu pod dyrekcją Artura Wróbla. Wstęp wolny.

Na antenie

W każdą sobotę o godz. 16.45 na antenie TVP3 Wrocław emitowany jest program **„W kręgu wiary”**. Jego twórcy zapraszają do śledzenia wydarzeń z życia Kościoła w trzech dolnośląskich diecezjach – legnickiej, świdnickiej i wrocławskiej.



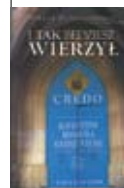
Do Brukseli

Europejskie Spotkanie Młodych organizowane przez braci z Taizé odbywa się w tym roku w Brukseli. Można się na nie zapisać do 18 listopada tylko

za pośrednictwem punktów przygotowani, których w naszej diecezji jest osiem:

1. CODA „Maciejówka”, pl. bp. Nankiera 14a, Wrocław, spotkania w środy o 18.00,
2. DA „Wawrzyny”, ul. Bujwida 51, Wrocław, spotkania w środy o 19.30,
3. par. św. Franciszka z Asyżu, ul. Borowska 174, kościółek MB Anielskiej, Wrocław, spotkania w czwartki o 20.00,
4. par. św. Jana Apostoła, ul. Zatorska 23a, Wrocław, spotkania w wtorki o 19.30,
5. par. św. Doroty, Waclawa i Stanisława, pl. Wolności 5, Wrocław, spotkania w wtorki o 19.30,
6. par. MB Królowej Pokoju, ul. Ojców Oblatów 1, Wrocław, spotkania w czwartki o 20.00,
7. par. św. Apostołów Piotra i Pawła, ul. Włostowica 1, Trzebnica, spotkania w piątki o 19.00,
8. par. św. Michała Archanioła, ul. Kościelna 5, Milicz.

KKK 41 Święty Kościół?



W niedoskonałym, pod względem ludzkim, Kościele żyje Chrystus i z tym Kościołem się utożsamia.

Bardzo wyraźnie podkreślił tę prawdę w słowach skierowanych do Szawła pod Damazkiem: „Gdy zbliżał się już w swojej podróży do Damasku, olśniła go nagle światłość z nieba. A gdy upadł na ziemię, usłyszał głos, który mówił: »Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?«. »Kto jesteś, Panie?« – powiedział. A On: »Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. Wstań i wejdź do miasta, tam ci powiedzą, co masz czynić«” (Dz 9,3–6). Tymczasem Szaweł w swoim przekonaniu walczył tylko z ludźmi Kościoła, a nie z Chrystusem. Dopiero później, już jako apostoł narodów, uświadomił sobie, że między Kościołem a Chrystusem zachodzi ścisła jedność. Co więcej, przypominać będzie, że Kościół to mistyczne Ciało Chrystusa, którego On sam jest Głową. Stąd chrześcijanie, mimo różnych zarzutów pod adresem ludzi Kościoła, od samego początku wyznawali zgodnie wiarę „w święty Kościół”. Podstawą tego przekonania było to, że Kościół jako nowy lud Boży i Ciało Mistyczne Chrystusa, uczestniczy ze swego założenia i powołania w świętości Boga. Całe ciało Kościoła jest święte, ponieważ Chrystus jest jego Głową i ożywia je Duch Święty. Świętość Kościoła istnieje na sposób misterium. Stąd dostrzegamy ją tylko w cząstkowym wymiarze i tylko w niektórych przejawach życia kościelnego. **Ks. Józef Pater**

ŚWIĘTO HALLELU

JAH. Spokojną przechadzkę turystów na Ostrowie Tumskim w ciszy słonecznego poranka przerywa nieoczekiwanie **głośne beczenie owiec.** Zaraz potem całe stado rusza szybko w stronę katedry.

tekst i zdjęcia

AGATA COMBIK

acomcombik@goscniedelny.pl

Beczące owieczki – czyli gromadka przebranych dzieci – poprzedzają postacie z łopoczącymi chorągwiami oraz dwóch pasterzy w osobach bp. Andrzeja Siemieniewskiego i ks. Włodzimierza Wołyńca. Za nimi kroczy wielki korowód całkiem już dużych, uśmiechniętych „owiec”. To członkowie wrocławskiej wspólnoty Hallelu Jah świętują 25-lecie jej istnienia. Ich pochód wyraża radość przynależności do Bożej owarzarni, która ze swoimi pasterzami chce w Kościele coraz pełniej iść za Panem. Mury starych kościołów Ostrowa trzęsą się od radoszej pieśni: „Oto są baranki młode, oto ci, co zawołali Alleluja!”

Kalejdoskop

„Najbardziej ekstremalny sportowiec”, „najlepsza kreacja aktorska”, „najlepszy konferansjer”, „mister uśmiechu”, „ich dwoje”, „walczący z wilkami”... To tylko niektóre tytuły żartobliwych nagród, które przyznano członkom wspólnoty na specjalnej jubileuszowej gali. Mówią coś pewnie o bogactwie osobowości jej członków, obdarzonych mnóstwem talentów i... ogromnym poczuciem humoru.

Kalejdoskop postaci tworzących Hallelu Jah jest rzeczywiście zadziwiający. – Są tu ubodzy i bogaci, uczeni i prostaczkowie, młodzi i starsi, wielodzietni i single – mówi Jacek, lider Hallelu Jah. – Mamy przeróżne charaktery, charyzmaty, zajmujemy się różnymi rzeczami; każdy jednak może tu znaleźć swoje miejsce.

Basia i Stasiu trafili tu poprzez stołówkę dla ubogich, Andrzej przez swego wychowawcę w domu dziecka. Dorotę przekonał kolega z pracy. Jej imienniczkę na rekolekcje wspólnoty w Brzezince Oleśnickiej zaprosiła koleżanka ze studiów. Można we wspólnocie usłyszeć historie ludzi, którzy mają za sobą doświadczenia z narkotykami, duchowe poszukiwania poza Kościołem katolickim. Można spotkać muzyków, architektów, lekarzy, nauczycieli, aktorów, rencistów.

Marzena poznała wspólnotę 10 lat temu, dzięki koleżance z liceum. – Na każdym etapie życia Hallelu Jah coś mi ofiarowuje – mówi. – Odnajdywałam się w niej, kiedy byłam w szkole średniej, potem na studiach. We wspólnocie poznałam przyszłego męża. Teraz, po ślubie, możemy włączyć się do grupy dla małżonków, wspólnota ma też wiele propozycji dla dwójki moich dzieci.

Po 25 latach

Wspólnota wyrosła z Ruchu Światło-Życie. Jej dzieje zaczęły się od ewangelizacyjnych rekolekcji, jakie odbyły się w 1983 r. we franciszkańskiej parafii pw. św. Antoniego we Wrocławiu. – Gdy myślę o pierwszych latach Hallelu Jah, przychodzi mi na myśl młodość, dynamizm, entuzjazm dla królestwa Bożego. Pamiętam czas eksplozji ruchów charyzmatycznych w latach 80. – wspomina Janusz Wróbel, świadek pierwszych lat istnienia Hallelu Jah. – Naszą wspólnotę tworzyło najpierw kilka osób, potem kilkaset. Był to czas wielu inicjatyw ewangelizacyjnych, wychodzenia z Dobrą Nowiną na ulice miast, organizowania rekolekcji,

Za Dobrym P



Najmłodsze owieczki w jubileuszowym pochodzie



Czoło świątecznego pochodu otwierały łopoczące chorągwie

asterzem



Marszów dla Jezusa. Ważnym wydarzeniem w tamtym okresie był dla mnie mój ślub – pierwszy w Hallelu Jah. Wspólnota zaangażowała się w niego bardzo mocno.

– Na ślubie Janusza i Eli po raz pierwszy zdecydowałem się zatańczyć. I teraz jestem księdzem, który lubi tańczyć przy każdej okazji – mówi ks. Marek Mekwiński, który miał wtedy 16 lat i dla którego spotkanie ze wspólnotą było przełomowym wydarzeniem w życiu. – Dla mnie dzieje Hallelu Jah to jakby historia Kościoła w miniaturze.

W tych dziejach były też chwile trudne. W pewnym momencie, w połowie lat 90., z ogromnej liczby członków wspólnoty pozostało ledwie kilkanaście osób. – Nadszedł wtedy czas na przemyślenie wielu spraw, zrozumienie, czym jest prawdziwy ekumenizm, jedność z Kościołem. I nadszedł czas rozwoju – mówi bp Andrzej Siemieniowski, opiekun Hallelu Jah od 1994 do 2006 r.

Pytany o charakterystyczne cechy wspólnoty, wymienia ich kilka: – Pierwszą z nich jest jej długa, 25-letnia historia. Drugą jest rodzinność. Obecnie w Hallelu Jah są 32 małżeństwa, z których większość ma małe dzieci. To wszystko nadaje jej specyficzny, rodzinny charakter. Po trzecie – charakterystyczną jest współpraca z wieloma innymi wspólnotami, rozległa sieć znajomości, kontaktów z różnymi ludźmi nie tylko na Dolnym Śląsku, ale i w całej Polsce i na świecie. Plany na przyszłość? Wspólnota jest jak rodzina – rozwija się śladem życia, które płynie, odpowiada na pojawiające się stopniowo nowe wyzwania.

Zwyczajni?

Człowiek „z zewnątrz”, który próbuje zrozumieć, czym jest dziś Hallelu Jah, może doświadczyć zawrotu głowy. Członków tej wspólnoty można spotkać w szkołach, w więzieniach, w domach poprawczych, na rynku, a także na dworcu kolejowym (współpraca ze Stowarzyszeniem



Urodzinowy tort dla wspólnoty kroi bp Andrzej Siemieniowski

Misją Dworcowa), w ośrodku interwencji kryzysowej, na rozmaitych scenach i estradach, na górskich szlakach, w kajakach, na boisku. Rozważają Słowo Boże i wspólnie się modlą, wielbią Pana. Prowadzą ewangelizację wszędzie, gdzie to możliwe, a Dobrą Nowinę wyrażają na tysiące możliwych sposobów – przez muzykę, pantomimę, teatr, głoszenie świadectw. Wychodzą do bezdomnych, ubogich, uzależnionych od narkotyków. Specjalną formację proponują małżonkom. Dla młodzieży organizują obozy rekolekcyjno-sportowe JP2 Powertime, na których oprócz sportowych wyzwań czekają też rozmaite atrakcje, jak np. warsztaty bębniarskie, dla dzieci – niesamowite zabawy.

– Młodych ludzi uczymy żyć z Bogiem i z pasją, rozwijać talenty – mówi Dorota. – Ważne są dla nas mocne relacje osobowe, przyjaźń, spotkania towarzyskie.

– Hallelu Jah nie jest jakąś elitarną grupą. To zwyczajni ludzie, którzy mają, jak wszyscy, swoje problemy w pracy, w rodzinie, kłopoty ze zdrowiem – mówi ks. Włodzimierz Wołyniec, od dwóch

lat asystent kościelny wspólnoty. – Starają się jednak te problemy rozwiązywać z Jezusem Chrystusem, którego bardzo osobiście przyjmują do swego życia. Szukają w nim woli Ojca. Pytają nieustannie: czego Bóg ode mnie chce? Jak najlepiej wypełnić swoje powołanie?

„Jacy tam oni zwyczajni” – można pomyśleć, patrząc chociażby na ilość podejmowanych inicjatyw. Może jednak taki właśnie powinien być „zwyczajny” chrześcijanin? Może głoszenie Ewangelii na rynku czy w więzieniu, pomoc narkomanom i wesołe świętowanie z przyjaciółmi to po prostu naturalne zachowania człowieka, który spotkał Chrystusa? ■

Wspólnota gromadzi się na niedzielnej Eucharystii w kościele pw. śś. Piotra i Pawła na Ostrowie Tumskim (ul. Katedralna 4) o godz. 11.00 i na spotkaniach modlitewnych w środy o godz. 19.00 w sali przy domu inspektoriatnym księży salezjanów przy pl. Grunwaldzkim. Osobno odbywają się spotkania poszczególnych diakonii.

Kim są

Hallelu Jah to katolicka wspólnota istniejąca we Wrocławiu od lat 80. minionego wieku. Od 2003 r. należy do ruchu Odnowy w Duchu Świętym. Członkowie Hallelu Jah określają wspólnotę jako miejsce osobistego spotkania człowieka z Bogiem, oddawania czci Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu – szczególnie w modlitwie uwielbienia, świadectwie życia i miłości bliźniego. W ramach wspólnoty działają: Diakonia Ewangelizacji, Diakonia Uwielbienia, Diakonia Modlitwy Wstawienniczej, Diakonia Małżeństw i Rodzin, Diakonia Następnego Pokolenia, Diakonia Miłosierdzia (związana z działalnością Punktu Konsultacyjnego dla Osób Uzależnionych przy ul. Prądyńskiego we Wrocławiu.) Więcej informacji na www.hallelujah.pl.

We Wrocławiu ruszyła Akademia Samorządowa

Odpowiedzi na ważne pytania

Rafał Dutkiewicz, Kazimierz Michał Ujazdowski i Ryszard Wawryniewicz – to tylko niektórzy goście cyklu spotkań Akademii Samorządowej, która ruszyła w środę 22 października. Projekt koordynuje powstały w czerwcu we Wrocławiu ruch „Młodzi XXI”.



ZDJEŃCIA ADAM HYSKI



Pomyślałem, że dobrze by było, gdyby ktoś szczerze opowiedział ludziom, jak funkcjonuje organizm naszej Ojczyzny, głównie po to, by nie dali manipulować się politykom, ale też by wiedzieli, czego od nich wymagać – mówi Szymon Hołata, członek Rady Miejskiej Wrocławia, koordynator projektu Akademii Samorządowej.

W jej organizację włączyli się studenci i absolwenci wrocławskich uczelni, sympatyzujący z ruchem „Młodzi XXI”. Wspólnie opracowali program i myśleli nad gośćmi, którzy mogą go zrealizować. Ostatecznie projekt obejmuje sześć wykładów oraz przygotowywane przez samych studentów warsztaty związane z tematem zaprezentowanym przez gościa. Jak podkreślają inicjatorzy projektu, warsztaty mają pomóc nie tylko w lepszym przyswojeniu treści spotkania, ale też zaktualizować uczestników, zachęcając ich, aby zdobytą wiedzę umieli wykorzystywać w praktyce. Sala Ossolineum może pomieścić około 120 osób, czy uda się ją zapelnąć? Zobaczymy.

To tylko wersja pilotażowa Akademii, jak twierdzą organizatorzy. Jeśli, jak liczą, spotka się ona z pozytywnym odbiorem, możliwa jest też jej ogólnopolska edycja.

Ruch „Młodzi XXI”, który swoją działalność zainicjował

pod koniec czerwca na wrocławskim rynku, wpisuje się w nurt stowarzyszeń kończących się rzymskim liczebnikiem XXI. „Młodzi” od początku jednak odcinali się od kojarzenia ich z młodzieżówką, deklarując nastawienie na organiczną pracę programową. Akademia jest pierwszym ich projektem w tym roku akademickim. W minionym zorganizowali debatę Rafała Dutkiewicza z Jadwigą Staniszkis oraz przygotowali Letni Obóz Obywatelski.

Spotkania Akademii jej twórcy adresują głównie do swoich rówieśników – maturzystów, studentów i doktorantów. Chcą im pomóc wejść w aktywną działalność społeczną z niezbędną

Zajęcia warsztatowe na Letnim Obozie Obywatelskim, który w tym roku odbył się w Białym Dunajcu

wiedzą, niekoniecznie kończąc nauki polityczne.

Co zatem może zyskać absolwent Akademii? – Obciążenie wiedzą, która nie zawsze jest przyjemna. Po zakończonym semestrze Akademii Samorządowej dużo trudniej będzie się słuchaczom oglądało wiadomości telewizyjne – podsumowuje z uśmiechem S. Hołata. – Być może odkryją, jak daleko, jako społeczeństwo, odpływamy od konkretnych pomysłów na Polskę. Liczymy, że efektem wysłuchania wykładów i pracy na warsztatach będzie twórczy niepokój.

Patronatem medialnym Akademię Samorządową objęła m.in. wrocławska redakcja „Gościa Niedzielnego”.

Radek Michalski

„Rozkład jazdy” Akademii

Wszystkie wykłady i warsztaty odbywają się w sali konferencyjnej Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, w „Starej plebanii”, wejście od pl. Nankiera. Zaczynają się zawsze w środę o godz. 19.00, z wyjątkiem poniedziałkowego wykładu Jarosława Sellina. Wstęp na wszystkie spotkania – wolny. Szczegóły dotyczące spotkań i gości na stronie www.mlodzi21.pl

22 PAŹDZIERNIKA 2008

Ryszard Wawryniewicz – „Podział władzy w Polsce”
Warsztat 1: Prezydent, premier – kto tu rządzi?
Warsztat 2: Silny samorząd czy władza centralna?

22 PAŹDZIERNIKA 2008

Jarosław Sellin – „Polska w Europie”
Warsztat 1: Polska – lider Wschodu?
Warsztat 2: Demografia a sprawa polska.

5 LISTOPADA 2008

gość specjalny – „Polityka zawód czy powołanie”
Warsztat 1: Polityk, czyli kto?

12 LISTOPADA 2008

Lucjan Karasiewicz – „Patriotyzm a europejskość”
Warsztat 1: Polityka emigracyjna i imigracyjna Polski.

Warsztat 2: Świadomy obywatel.

19 LISTOPADA 2008

Kazimierz Michał Ujazdowski – „Polityka historyczna”
Warsztat 1: „Pamięć i tożsamość” kontra „Rubież ponowoczesności”.

26 LISTOPADA 2008

Rafał Dutkiewicz – „Struktura i zadania samorządu”
Warsztat 1: Aglomeracje, samorządy dzielnicowe, powiaty – czy są potrzebne?
Warsztat 2: Samorządny czy zarządzany?